

KVERNELAND GROUP POLSKA

NEWS



pl.kverneland.com

WHEN FARMING MEANS BUSINESS

WITAMY W 2 NUMERZE

W dniach 9–15 listopada 2025 roku Kverneland Group z dumą prezentowała swoje najnowsze rozwiązania podczas prestiżowych targów Agritechnica w Hanowerze. Nasze stoisko w hali 5 przyciągało licznych odwiedzających, którzy mogli zobaczyć w akcji najnowsze innowacje marek Kverneland i Vicon. Zaprezentowaliśmy m.in. nowe terminale ISOBUS Tellus 700 i 1200, nową generację pługów Variomat z zabezpieczeniem śrubowym, precyzyjny rozsiewacz nawozów Kverneland Alentix oraz precyzyjną bronę do chwastów Arcadia. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również nasze inteligentne narzędzia cyfrowe – Smart Search i REMAN – które wspierają użytkowników w codziennej pracy. Agritechnica 2025 była dla nas doskonałą okazją, by zaprezentować innowacje, które inspirowały i kształtują przyszłość rolnictwa.

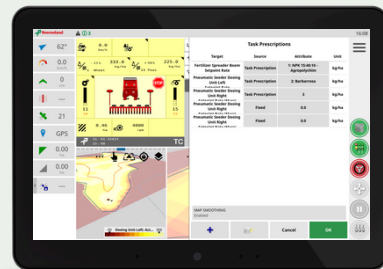
Kverneland Group Polska



NOWA GENERACJA TERMINALI KVERNELAND – TELLUS 700 I TELLUS 1200



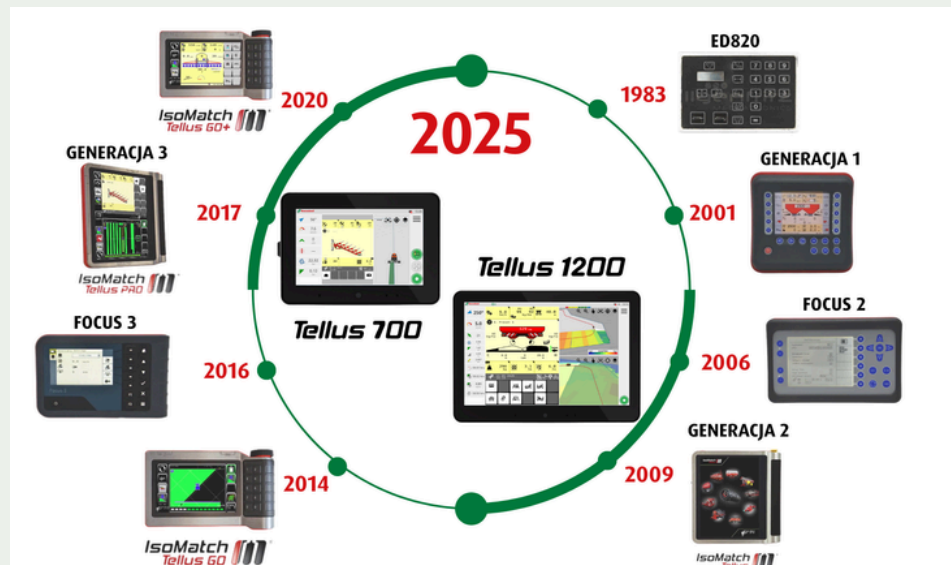
Tellus 700



Tellus 1200

Urządzenia do rolnictwa precyzyjnego stworzone z myślą o przyszłości

Firma Kverneland zaprezentowała najnowsze terminale do obsługi maszyn i rolnictwa precyzyjnego – Tellus 700 oraz Tellus 1200. To uniwersalne urządzenia nowej generacji, które wyznaczają nowy standard w dziedzinie kontroli maszyn, integracji systemów i personalizacji.



Od ponad czterech dekad nasza firma nieustannie rozwija technologie wspierające rolnictwo precyzyjne – od urządzenia ED820 w 1983 roku, poprzez pierwszy terminal ISOBUS (2001), innowacyjny IsoMatch Tellus (2009), aż po Tellus PRO (2017). Dziś nasza marka ponownie podnosi poprzeczkę, oferując terminale gotowe na przyszłość.

Ulepszona kontrola i intuicyjna obsługa

Nowa generacja terminali została zaprojektowana z myślą o potrzebach współczesnych rolników. Zarówno Tellus 700, jak i Tellus 1200 oferują:

- nowoczesny interfejs użytkownika,
- tryb adaptacyjny dzień/noc, zapewniający doskonałą widoczność w każdych warunkach,
- pełne wsparcie dla licencji GEOCONTROL, umożliwiające skalowanie funkcji od poziomu podstawowego po profesjonalny.

Dzięki temu użytkownicy mogą korzystać z zaawansowanych funkcji, takich jak kontrola sekcji czy zmienne dawki. Kompaktowy Tellus 700 z 7-calowym ekranem to idealne rozwiązanie dla każdego gospodarstwa, natomiast Tellus 1200 z dużym 12-calowym wyświetlaczem i możliwością podziału ekranu na cztery widoki oferuje maksymalną elastyczność i kontrolę nad pracą maszyn.



Precyzyja w każdym zadaniu

Nowe terminale w pełni wykorzystują możliwości maszyn ISOBUS – niezależnie od tego, czy chodzi o uprawę, siew, orkę, opryskiwanie, czy rozsiewanie.

- W połączeniu z maszynami takimi jak Turbo T i-Tiller czy Kverneland 2500 i-Plough®, terminale umożliwiają regulację ustawień w czasie rzeczywistym i pełną kontrolę z kabiny.
- Podczas siewu, urządzenia takie jak u-drill plus 6001 korzystają z inteligentnego monitorowania zbiornika, zapewniając precyzyjne dawki nasion i nawozów.

- W przypadku oprysków i rozsiewania, terminale Tellus współpracują z technologią GEOSPREAD®, oferując zaawansowaną kontrolę sekcji i maksymalną oszczędność środków produkcji.



- Przy stosunkowo niewielkiej inwestycji w licencję SpotSpray na terminalu Tellus, zwrot z inwestycji jest wysoki, ze względu na oszczędność czasu i pieniędzy. Dzięki temu opryskiwanie punktowe staje się dostępne dla wszystkich rolników i usługodawców.

Gotowe na przyszłość

Wraz z rosnącą liczbą maszyn ISOBUS i rosnącymi wymaganiami rolnictwa precyzyjnego, ponownie udowadniamy swoją pozycję lidera.

Nowe terminale są już dostępne w sprzedaży i oferują wyjątkowe połączenie technologicznego zaawansowania, funkcjonalności i prostoty obsługi.

Więcej informacji znajdziesz na naszej stronie internetowej Kverneland lub u lokalnych dealerów.



„Wraz z modelami Tellus 700 i Tellus 1200 nie wprowadzamy tylko nowych terminali – oferujemy rolnikom sprzęt gotowy na przyszłość, który rozwija się razem z nimi,”
– podkreśla Max Bouten, Dyrektor ds. Produktów w Kverneland Group Mechatronics.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

KVERNELAND Z NOWOŚCIAMI NA AGRO-SHOW 2025 – TECHNOLOGIA I PRECYZJA W BEDNARACH



Podczas tegorocznych targów Agro Show, które odbyło się w dniach 19-21.09.2025 r. w Bednarach firma Kverneland Group Polska zaprezentowała szeroką gamę nowości – od maszyn uprawowych, przez prasy i kosiarki, po nowoczesne rozwiązania cyfrowe i telematyczne.

12-metrowa brona talerzowa Qualidisc 21123 T

Jedną z głównych atrakcji stoiska była brona talerzowa Qualidisc 21123 T o szerokości roboczej 12 metrów. Dzięki doskonałemu wyważeniu i nowej konstrukcji, maszyna pracuje stabilnie nawet przy dużych prędkościach, bez efektu podskakiwania.

Talerze stożkowe Ø600 mm o grubości 6 mm umożliwiają efektywną pracę na głębokości od 3 do 15 cm, również w warunkach dużej ilości resztek poźniwnych. Rama z czterema niezależnymi sekcjami i regulowanym ciśnieniem zapewnia perfekcyjne kopiowanie terenu.

Nowa prasa zmiennokomorowa Densus 7060

Kolejną naszą nowością była prasa zmiennokomorowa Densus 7060, która jest nową generacją maszyn do prasowania. Została wyposażona w podbieracz o szerokości 2,3 m, ChopFeed (15 noży) i nowy układ DropFloor dla lepszego przepływu materiału. Nowe, bezkońcowe pasy oraz system PowerBind gwarantują niezawodne wiązanie i wyższą wydajność.





Kosiarka czołowa Vicon Extra 332 F II

Na stoisku pojawiła się również kosiarka czołowa Vicon Extra 332 F II – odświeżona wersja popularnej serii przednich kosiarek dyskowych. Wyróżnia się nowym, bezpośrednim sprzężeniem z ciągnikiem, wzmocnionym napędem i szerokim zakresem adaptacji terenu (430 mm w górę, 210 mm w dół, 17° poprzecznego wychylenia). Dostępna w szerokościach 2,8 m, 3,2 m i 3,6 m.

Moduł telematyczny Sync

Na stoisku można było także zobaczyć moduł Sync, który umożliwia zdalne monitorowanie i diagnozowanie maszyn przez aplikację FarmCentre. System pozwala śledzić lokalizację, parametry pracy oraz archiwizować dane w czasie rzeczywistym.

W połączeniu z aplikacją ServiceCentre usprawni serwis i wsparcie operatora, a w rozsiewaczach Exacta GEOSPREAD umożliwi przysyłanie zaleceń nawożenia bezpośrednio ze smartfona przez Bluetooth.



Udział w wystawie Agro Show to dla naszej firmy nie tylko okazja do zaprezentowania swojej oferty szerokiemu gronu odbiorców, ale także szansa na nawiązanie i zacieśnienie kontaktów biznesowych oraz wymianę doświadczeń w ramach branży.

Jesteśmy przekonani, że nawiązane kontakty i rozmowy przyczynią się do dalszego rozwoju i umocnienia pozycji naszej firmy na rynku.

AGRO SHOW



ORYGINALNE CZĘŚCI KVERNELAND – GWARANCJA JAKOŚCI I NIEZAWODNOŚCI

Tylko oryginalne części sprawiają, że Twoja maszyna naprawdę pozostaje maszyną Kverneland. Nasze części zamienne produkowane są zgodnie z tymi samymi, rygorystycznymi standardami jakości i precyzyjnymi specyfikacjami, co nowe maszyny Kverneland.

Wybierając oryginalne części Kverneland, zyskujesz pewność idealnego dopasowania, niezawodnego działania i maksymalnej wydajności Twojej maszyny. To inwestycja w trwałość, bezpieczeństwo i najwyższą efektywność pracy.



TYLKO ORYGINALNE CZĘŚCI

ZAPEWNIĄJĄ TRWAŁOŚĆ MASZYN KVERNELAND











WHEN FARMING MEANS BUSINESS

NIE RYZYKUJ – WYBIERZ ORYGINAŁ!

■ DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ



Kamera na belce, mniejsze rachunki za herbicyd. Kverneland DAT Ecopatch w praktyce.

Rolnictwo precyzyjne właśnie zrobiło kolejny krok naprzód. Dzięki nowemu systemowi DATH Ecopatch od Kverneland można dziś opryskać tylko te miejsca, w których rzeczywiście rosną chwasty. Zamiast równomiernego oprysku całego pola – zabieg dokładny, oszczędny i oparty na obrazie z kamer.

Na stoisku rolnictwa 4.0 firmy Kverneland podczas Agro Show uwagę przyciągał zestaw kamer, które zamiast człowieka rozpoznają chwasty i decydują, gdzie oprysk ma trafić, a gdzie nie. To właśnie DAT Ecopatch, nowy system, dzięki któremu zużycie herbicydów można ograniczyć nawet o 90 proc.

Sztuczna inteligencja zamiast rutyny

Jak tłumaczy Łukasz Bołądź, menadżer produktu w Kverneland Group, w tym rozwiązaniu nie ma magii, jest za to sztuczna inteligencja i doświadczenie ze Skandynawii. „To system, który od lat z powodzeniem pracuje w krajach skandynawskich. Opiera się na kamerach montowanych na belce opryskiwacza i wykorzystuje algorytmy pozwalające na precyzyjne rozpoznanie chwastów w czasie rzeczywistym.”



Kamery wykonują setki zdjęć na sekundę, doświetlane potężnymi lampami błyskowymi. Na ich podstawie system identyfikuje miejsca, gdzie występują chwasty – i tylko tam otwiera dysze. W efekcie środek trafia dokładnie tam, gdzie jest potrzebny.

- To rozwiązanie pozwala nie tylko oszczędzać środki ochrony roślin, ale też zwiększyć wydajność opryskiwacza. Przy redukcji zużycia herbicydu nawet o połowę, tym samym zbiornikiem możemy opryskać dwukrotnie większy areał – podkreśla Bołądź.

Nie tylko kukurydza, także zboża i rzepak

System wyróżnia się tym, że działa nie tylko w uprawach rzędowych, takich jak kukurydza, ale również w zbożach i rzepaku. To ważne, bo właśnie te rośliny dominują na polskich polach.

- Większość podobnych rozwiązań ogranicza się do kukurydzy, a my oferujemy coś, co realnie odpowiada na potrzeby polskiego rolnika. DATH Ecopatch potrafi rozróżnić chwasty jedno- i dwuliścienne, a nawet określić część gatunków – dodaje Bołądź.

Kamery wykonują setki zdjęć na sekundę, doświetlane potężnymi lampami błyskowymi. Na ich podstawie system identyfikuje miejsca, gdzie występują chwasty – i tylko tam otwiera dysze. W efekcie środek trafia dokładnie tam, gdzie jest potrzebny.

- To rozwiązanie pozwala nie tylko oszczędzać środki ochrony roślin, ale też zwiększyć wydajność opryskiwacza. Przy redukcji zużycia herbicydu nawet o połowę, tym samym zbiornikiem możemy opryskać dwukrotnie większy areał – podkreśla Bołądź.



System do nowych i używanych opryskiwaczy

DATH Ecopatch można zamontować zarówno w nowych opryskiwaczach Kverneland, jak i w maszynach już pracujących u klientów, o ile korzystają z systemu ISOBUS i oprogramowania X-Spray. Montaż polega na zainstalowaniu kamer i modułów sterujących.

Mapa chwastów po zabiegu

Na koniec system tworzy mapę chwastów, z której rolnik może odczytać, jakie gatunki występują na polu

i w jakim natężeniu. To cenna wskazówka przy planowaniu kolejnych zabiegów.

Rolnictwo precyzyjne w tym wydaniu to już nie teoria, lecz konkretne narzędzie, które łączy ekonomię z troską o środowisko. Dzięki DATH Ecopatch oprysk staje się nie tylko skuteczny, ale i świadomy – dokładnie taki, jakiego potrzebuje współczesne gospodarstwo.

[KLIKNIJ LINK DO STRONY](#)

Źródło: Farmer.pl



NASZE MASZyny NA CORN SHOW 2025!



W dniach 8 i 9 października 2025 roku w Sapowicach odbyło się jedno z najbardziej wyczekiwanym wydarzeń branży rolniczej – CORN SHOW 2025. Organizatorem imprezy była firma Agro-Rami, we współpracy z marką Case IH.

Na ponad 100-hektarowym gospodarstwie Dariusza Augustyniaka zaprezentowano najnowocześniejsze maszyny rolnicze, a uczestnicy mieli okazję zobaczyć ich możliwości w praktyce, porozmawiać z ekspertami i poczuć prawdziwą moc technologii prosto z pola.

Rekordowa frekwencja i wyjątkowa atmosfera

Tegoroczna edycja przyciągnęła ponad 400 uczestników z całej Polski – rolników, uczniów szkół rolniczych, przedstawicieli branży i pasjonatów nowoczesnych technologii.

Wydarzenie przebiegło w atmosferze pełnej energii, wymiany wiedzy i inspiracji. Jak podkreślali uczestnicy – CORN SHOW to nie tylko pokaz maszyn, ale także spotkanie ludzi, których łączy pasja do rolnictwa i chęć ciągłego rozwoju.

Kverneland Qualidisc 21123T współpracujący z potężnym Case IH Quadtrac 715 wzbudził ogromne zainteresowanie uczestników. Ten zestaw w pełni oddał znaczenie słowa „wydajność” – szerokość robocza 12 metrów, perfekcyjne zagęszczenie gleby i idealne wymieszanie resztek poźniowych pokazały prawdziwą moc nowoczesnej uprawy.

Z kolei Kverneland Enduro Pro 3,0 m zaprezentował swoją wszechstronność w pracy. Uczestnicy mogli przekonać się, że to maszyna stworzona do intensywnej uprawy przedsięwziętej, gwarantująca doskonałe przygotowanie pola przy minimalnym zużyciu paliwa.



Dwa dni pełne mocy, wiedzy i inspiracji

CORN SHOW 2025 potwierdziło, że rolnictwo to połączenie tradycji, innowacji i pasji.

Dziękujemy organizatorom za zaproszenie oraz wszystkim tym, którzy mogli zobaczyć w akcji nasze maszyny Kverneland Qualidisc oraz Enduro.

Do zobaczenia na kolejnych pokazach?

Choć emocje po CORN SHOW 2025 jeszcze nie opadły, już dziś firma Agro-Rami myśli o kolejnych wydarzeniach!



Nasze maszyny w centrum uwagi!

Z dumą podkreślamy, że nasze maszyny – Kverneland Qualidisc 21123T oraz Kverneland Enduro Pro 3,0 m – również wzięły udział w pokazach podczas CORN SHOW 2025.

Nasze maszyny nie tylko świetnie wyglądały w akcji, ale również cieszyły się zainteresowaniem za efektywność, precyzję i niezawodność.

Cieszymy się, że mogliśmy zaprezentować ich potencjał w tak prestiżowym wydarzeniu!

*„Wasza obecność sprawiła, że Corn Show 2025 stało się wyjątkowym punktem na mapie rolniczych wydarzeń w Polsce. To dla Was tworzymy przestrzeń do nauki, inspiracji i wymiany doświadczeń.”
Dziękujemy – Cały zespół Agro-Rami.*

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

UŚMIECHNIĘTY DZIEŃ PEŁEN RADOŚCI!

30.07.2025 roku Kverneland Group Polska miała przyjemność wesprzeć wyjątkową akcją „Uśmiechnięty Dzień”, która już od 14 lat daje dzieciom z domów dziecka i placówek opiekuńczo-wychowawczych w naszym regionie mnóstwo powodów do uśmiechu.

Tegoroczna letnia edycja odbyła się w bydgoskim Myślicinku. Zaproszonych zostało około 200 dzieci wraz z opiekunami – wśród nich wychowankowie Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej nr 9 „Małgosia” z Inowrocławia, Placówki nr 5 z Torunia, a także dzieci z Łasina, Wydrzna i Brodnicy.

Było wszystko, co dzieci kochają najbardziej – karuzele, zjeżdżalnie, dinozaury, konkursy i mnóstwo prezentów. Największe emocje wzbudził konkurs plastyczny, w którym pierwsze miejsce zdobył Dom Dziecka nr 2 w Brodnicy.

Dzięki naszemu wsparciu finansowemu i firmowym gadżetom w roli nagród mogliśmy dołożyć swoją cegiełkę do tego wyjątkowego wydarzenia. Pomaganie daje ogromną satysfakcję i realnie zmienia świat na lepsze – cieszymy się, że wspólnie z organizatorami mogliśmy wywołać tyle uśmiechów.

Całe wydarzenie można zobaczyć na stronie:

[DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ](#)



CZĘŚCI ZAMIENNE

KVERNELAND XHD

CARBIDE Z WĘGLIKIEM TO

IDEALNE ROZWIĄZANIE

W TRUDNYCH

I WYMAGAJĄCYCH

WARUNKACH.



GENUINE PARTS

BY KVERNELAND GROUP



ODKRYJ PEŁNĄ OFERTĘ
CZĘŚCI XHD



Kverneland pokazał kolosa. Brona 12,25 m szerokości zawraca jak mały ciągnik.

na sprzedaż i fabryka postanowiła wziąć ją do siebie z powrotem. Wersje seryjne otrzymały pewne modyfikacje, dlatego też nie możemy wersji prototypowej sprzedać. Po przeprowadzonych pokazach wiemy, że zainteresowanie gospodarstw, gdzie pracowała została wzbudzone. Maszyna została doceniona za modułową i prostą budowę. Jej szerokość robocza jest znaczna, więc talerzówka gwarantuje odpowiednią wydajność – informuje Łukasz Rumiński.

Nowatorski system składania agregatu Qualidisc 21123 T

W maszynie został zastosowany nowatorski system składania. Został on przez producenta określony jako portfelowy. Zewnętrzne sekcje zachodzą na te wewnętrzne. Zastosowanie 4 niezależnych modułów powoduje, że maszyna

Qualidisc 21123 T to ogromna talerzówka z segmentowym systemem kopiowania terenu. Kverneland w tym roku zorganizował kilkanaście polowych demonstracji prototypu maszyny, która do polskiego cennika firmy została wprowadzona w ubiegłym roku. Agregat dysponuje szerokością roboczą wynoszącą 12,25 m. Nie jest ona przypadkowa i spowodowana wymogami Control Traffic Farming.

Co to jest Control Traffic Farming?

Control Traffic Farming jest to system zakładający kontrolowany ruch pojazdów po gruntach rolnych. Maszyny mają poruszać się po stałych ścieżkach technologicznych. Aby to było możliwe, musi być odpowiednio ustalona szerokość robocza poszczególnych maszyn i narzędzi. 12,25 m szerokości pozwala na tej samej ścieżce jeździć kombajnem, talerzówką czy siewnikiem.

– Control Traffic Farming jest popularny i często wykorzystywany w zachodniej Europie. W Polsce nie jest powszechnie stosowany, ale niektóre gospodarstwa zaczynają to rozwiązanie wdrażać. W Europie obowiązuje szerokość 12 m. W USA jest wyrażana w 40 stopach, które odpowiadają 12,18 m. Szerokość talerzówki Qualidisc 21123 T wynosząca 12,25 m powoduje, że wymogi CTF zarówno w Ameryce, jak i Europie może spełniać – mówi Łukasz Rumiński, menedżer produktu w Kverneland Group Polska.

Agregat Qualidisc 21123 T - konstrukcja i praca

Qualidisc 21123 T w tym roku pracował w kilkunastu lokalizacjach na terenie kraju. Wykonał zabieg talerzowania na areale około 400 ha. Agregat składa się z czterech niezależnie montowanych segmentów ramy. Nacisk na każdy segment można regulować para po parze za pomocą systemu Ground Contour System, aby zapewnić stały nacisk na glebę.

– Każdy z czterech modułów talerzówki wyposażony jest w odrębne koło. Obraca się ono w zakresie 360°.



Dzięki systemowi podążania za podłożem, agregat pozostawia odpowiednio równą powierzchnię. Talerze stożkowe (Ø 600 mm) są takie same, jak w modelach Qualidisc Pro, co zapewnia pełne cięcie i właściwą wydajność przy mieszaniu międzyplonów. Na wyposażeniu talerzówki zostało zainstalowanych 98 dysków. Tworzą one dwa rzędy robocze. W każdym znajduje się 49



Nowa talerzówka Qualidisc 21123 o szerokości roboczej 12,25 m. Agregat składa się z czterech niezależnie montowanych segmentów ramy

dysków oddalonych od siebie co 25 cm ($49 \times 0,25 = 12,25$ cm). Maszyna pracuje z prędkością do 20 km/h, utrzymując pełne cięcie na stałej głębokości roboczej niezależnie od warunków glebowych. W talerzówce można stosować różne rodzaje wałów doprowadzających. Także i one składają się z czterech niezależnych segmentów dla lepszego kopiowania. Kverneland podzielił je na odcinki 2,75 m + 3,50 m + 3,50 m + 2,75 m. Łącznie są one szersze niż szerokość robocza talerzy. Dzięki temu maszyna pozostawia po swoim przejeździe odpowiednio wypoziomowaną powierzchnię.

– Talerzówka została w tym roku wysłana z fabryki z Francji do kilku krajów w Europie. Ta, która miała trafić do Polski sprzedała się w Hiszpanii. My otrzymaliśmy maszynę przedprodukcyjną. Nie jest więc ona

lepiej kopiuje teren i wybiera nierówności dopasowując się do nich. Ground Contour System utrzymuje stałe ciśnienie oleju w siłownikach, które odpowiadają za utrzymanie właściwego nacisku talerzy na glebę. Zapewniany jest stały przepływ oleju. Producent przewidział także możliwość podłączenia układu LS (Load Sensing). Dwa manometry monitorują parę sekcji wewnętrznych i zewnętrznych. Qualidisc wyróżnia się stabilnością przy dużych prędkościach, bez efektu podskakiwania dzięki wyważeniu masy i odległości między przednimi kołami kopiującymi a tylnym wałem.



Dwa manometry monitorują parę sekcji wewnętrznych i zewnętrznych maszyny

Duży prześwit ramy zapewnia uprawę bez zatorów nawet w przypadku większych ilości resztek późniejszych, takich jak słoma kukurydziana.

– Każdy z czterech modułów talerzówki wyposażony jest w odrębne koło. Obraca się ono w zakresie 360°. Pełni ono funkcję podporową i wspomaga kopiowanie. To na nich utrzymywana jest głębokość robocza oraz dzięki nim odbywa się manewr zawracania. Maszyna, mimo że jest szeroka, wykazuje dużą zwrotność i ułatwia manewrowanie. Nie wykonuje szerokich łuków tylko może nawrócić na stosunkowo niewielkiej przestrzeni. Manewrowanie odbywa się także na opuszczonym wale, który znajduje się za talerzami stanowiąc sekcję doprawiającą – wyjaśnia Łukasz Rumiński.

– W talerzówce został zastosowany prosty system regulowania głębokości pracy. Jest ona podawana mechanicznie. Operator w

W maszynie talerze nie poruszają się na boki będąc w pozycji cięcia. Zawsze mają ten sam kąt pracy. Jeśli talerz uderzy w przeszkodę, ramię dysku może odkształcić się na bok, jednak system bezpieczeństwa uruchamia automatyczne resetowanie 3D. Maszyna jest wyregulowana w taki sposób, aby powierzchnia gleby była cięta i mieszana na całej szerokości. Optymalne nakładanie się może być utrzymywane pomimo zużycia dysków lub trudnych warunków.

– Na siłowniku hydraulicznym regulującym głębokość pracy znajdują się zakładki dystansowe. Kiedy wielkość talerzy z powodu zużycia zmniejsza się, aby kontynuować pracę na odpowiedniej głębokości należy zdjąć zakładki. Dla talerzy nowych zostało przewidzianych 6 zakładek. Kiedy średnica talerzy spadnie do około 520 mm ich ilość należy zmniejszyć do 4. Operator bez zakładek



Każdy z czterech modułów talerzówki wyposażony jest w odrębne koło

Maszyna posiada także pilot sterowania, który służy do blokowania i odblokowywania funkcji hydraulicznych z kabiny ciągnika. Producent zaleca ze względów bezpieczeństwa blokowanie elektrozaworów na czas transportu drogowego.

Qualidisc 21123 T znajduje się w ofercie cennikowej firmy Kverneland. Organizowane w naszym kraju pokazy polowe przyniosły efekt, ponieważ trwają rozmowy z zainteresowanymi gospodarstwami dotyczące zakupu tej potężnej maszyny. We wrześniu tego roku producent wprowadził mniejszą wersję talerzówki Qualidisc 21103 T o szerokości roboczej 10,25 m.

0%

Oprocentowanie 0% do 25 miesięcy raty płacone miesięcznie to nie jedyna zaleta promocyjnych programów finansowania naszej firmy. Jeżeli jesteś zainteresowany skontaktuj się z naszym dealerem, który pomógł Ci w dokonaniu wyboru parku maszynowego najlepiej dopasowanego do Twojego gospodarstwa.



W agregacie został zastosowany system składania portfelowego, dzięki któremu wysokość maszyny umożliwia transport po drogach publicznych

dwóch miejscach na przednim kole i tylnym wale ustawia na skali głębokość wyrażoną w cm. Producent zastosował czujniki i kiedy talerze są opuszczane, czujnik wysyła informację do układu hydraulicznego po zetknięciu z elementem skali i osiągnięciu wymaganej głębokości pracy – dodaje Rumiński.

Agregat Qualidisc 21123 T z belką zaczepową kat. III i IV

Talerzówka jest wyposażona w belkę zaczepową kat. III i IV. Istnieje możliwość zamontowania długiego dyszla o długości 9,7 m. Kverneland przewidział możliwość montowania różnych układów dysków. Standardowe rozwiązanie przewiduje w obydwu rzędach montaż dwóch talerzy powodujących małe nacięcia zalegających resztek i powierzchni. Drugi wariant to instalacja talerzy wykonujących małe nacięcia w pierwszym rzędzie i duże w obydwu rzędach talerzy powodujących tylko duże nacięcia.

dystansowych umożliwia uzyskanie dobrej jakości cięcia w zależności od podłoża. Wydłuża też żywotność tarcz – mówi Łukasz Rumiński.

Ile złączy hydraulicznych ciągnika wymaga talerzówka od Kverneland?

Talerzówka wymaga trzech par złączy hydraulicznych ciągnika. Jedna odpowiada za przepływ oleju i wolny powrót po to, aby utrzymać stałe ciśnienie w siłownikach zapewniających nacisk, druga potrzebna jest do obsługi sekcji talerzowej, która jest unoszona na uwrociach a trzecia odpowiada za unoszenie tylnego wózka transportowego.



W maszynie po obydwu stronach zamontowane są tarcze gwiaździste, które odpowiadają za wyrównanie gruntu



System regulujący głębokość roboczą maszyny

Chciałbyś zobaczyć jak nasza brona Kverneland Qualidisc 21123 T radziła sobie w ciężkich warunkach?

ZACHĘCAMY DO OBEJRZENIA FILMU Z NASZYCH POKAZÓW



Facebook

KLIKNIJ LINK DO STRONY

Źródło: TPR Tygodnik Poradnik Rolniczy

Kverneland pokazuje pługi przyszłości. Mają być wytrzymałe, inteligentne i gotowe na każdy teren

Podczas Kverneland Group Agritechnica Preview 2025, które odbyło się 20-21 sierpnia w Nieuw-Vennep, w Holandii, zaprezentowano najnowszą rodzinę pługów Kverneland. To maszyny, które mają wyznaczyć kierunek w orce na kolejne lata – mocniejsze, bardziej precyzyjne i w pełni dostosowane do rosnących wymagań profesjonalnych gospodarstw.

Rodzina nowych pługów obejmuje cztery modele – od kompaktowego 2300 B dla ciągników o mocy 200-250 KM, po flagowy 3500 Bi-Plough, zdolny współpracować z maszynami do 380 KM. Wszystkie łączy ta sama filozofia: maksymalna prostota regulacji, wytrzymałość i komfort użytkowania.

Konstruktorzy podkreślają, że fundamentem projektu było wzmocnienie elementów roboczych – nowa odkładnica i noga korpusu są jeszcze bardziej odporne na siły boczne, a siła wyzwalająca mechanizmu zabezpieczającego wzrosła do 5 ton. Dzięki temu pług pewnie trzyma linię orki nawet w najcięższych warunkach.



Nowa generacja pługów Kverneland Variomat z zabezpieczeniem śrubowym podczas Kverneland Group Agritechnica Preview 2025 w Holandii.

Inteligentne detale – od skimerów po koła podporowe

Nowością jest system centralnie regulowanych skimerów (po polsku najczęściej mówi się przedpłużki – to niewielkie dodatkowe korpusy montowane przed głównymi odkładnicami pługa), które ustawiają się zawsze w harmonii – wystarczy klucz i kilka ruchów, by uzyskać idealną głębokość. Rolnik nie musi się martwić, że jeden rząd pracuje zbyt płytko, a drugi za głęboko.

Kolejnym krokiem naprzód są nowe koła podporowe – ze skrotną osią, hydrauliczną regulacją i pamięcią ustawionej głębokości. Dzięki temu ustawienia maszyny pozostają takie same nawet po ponownym złożeniu czy transporcie.

Wprowadzono też system TTS (Trailer Transport System), który sprawia, że pług w drodze zachowuje się jak przyczepa, podążając płynnie za ciągnikiem i zwiększając bezpieczeństwo na drogach.



Nowa generacja pługów Kverneland Variomat ze śrubami ścinanymi wchodzi na rynek z przystępem – mocniejsze słupce, inteligentne przedpłużki „4P”, koła z pamięcią ustawień i system TTS czynią orkę prostszą, wydajniejszą i bezpieczniejszą niż kiedykolwiek. To maszyny stworzone dla rolników, którzy chcą więcej – jakości, trwałości i komfortu pracy.

Flagowiec z Isobus – i-Plough 3500 B

Najwięcej emocji wywołała prezentacja 3500 B i-Plough – modelu zdolnego do pracy zarówno w bruzdzie, jak i „on-land”, czyli na powierzchni pola. Co więcej, zmiana trybu odbywa się jednym przyciskiem w kabinie, bez konieczności ręcznej regulacji.

Dzięki pełnej integracji z Isobus wszystkie ustawienia i korekty wykonuje się z poziomu terminala lub dowolnego tabletu. System automatycznie rozpoznaje pozycję siłowników, zapisuje ustawienia i pozwala je odtworzyć przy kolejnej pracy lub przez innego operatora. To ogromne ułatwienie dla dużych gospodarstw, gdzie maszyny obsługują różni pracownicy.



Auto-line i Variomat – prosta droga do perfekcyjnej orki

Nowa gama pługów Kverneland została wyposażona w system Auto-line, będący integralną częścią konstrukcji. Dzięki niemu pług zawsze utrzymuje prawidłową linię ucięcia – niezależnie od szerokości roboczej. W praktyce oznacza to brak bocznych odchyłeń, mniejsze zużycie paliwa, dłuższą żywotność części i wyższą jakość orki.



W połączeniu z rozwiązaniem Variomat, rolnik może szybko dopasować szerokość pracy do warunków polowych, bez konieczności dodatkowych regulacji. Co ważne, szerokość pierwszej skiby pozostaje niezmienna, co zapewnia stabilność także na terenach pagórkowatych.

Orka przyszłości

Nowa seria obejmuje szeroki zakres konfiguracji – od 4-skibowego pługa w bruzdzie po 7-skibowy model on-land z pełnym sterowaniem elektronicznym. Tym samym Kverneland po raz kolejny podnosi poprzeczkę w technologii orki. - To pług dla tych, którzy oczekują więcej – większej trwałości, większego komfortu i prostoty obsługi. I dla tych, którzy chcą, aby technologia pracowała za nich – podkreślali przedstawiciele firmy na pokazie.



Oficjalna światowa premiera nowej gamy odbędzie się na targach Agritechnica 2025 w Hanowerze, gdzie Kverneland pokaże finalne wersje maszyn z dodatkowymi funkcjami.



[KLIKNIJ LINK DO STRONY](#)

Źródło: Farmer.pl



NOWOŚCI AGRITECHNICA 2025

Nowy rozsiewacz Kverneland Alentix kryje w sobie nie tylko nawóz

Alentix to najnowszy rozsiewacz nawozów Kvernelanda, który otwiera nowy rozdział w linii GeoSpread. Producent stawia na większą wydajność, dokładne dozowanie oraz intuicyjne sterowanie, zapowiadając maszynę dostosowaną do tempa współczesnego rolnictwa.

Kverneland wprowadza do oferty rozsiewacz Alentix – maszynę, która staje się nowym topowym modelem w gamie GeoSpread. Konstrukcja powstała w oparciu o pięć kluczowych założeń: precyzję wysiewu, zarządzanie nawozem, inteligentną elektronikę, wytrzymałość oraz prostą obsługę. Producent podkreśla, że to krok naprzód względem dotychczasowych rozwiązań – pojemność zbiornika zwiększono do 4700 litrów (4,7 t), maksymalny przepływ osiąga 550 kg/min, a szerokość robocza sięga 54 metrów.

Więcej niż tylko zbiornik

Choć Alentix służy do rozsiewania nawozów, kryje w sobie znacznie więcej. W standardzie wyposażono go w zamknięty schowek na drobne przedmioty czy zestaw do testowania nawozu, a także kranik i zbiornik z wodą do mycia rąk po pracy. To drobiazgi, które doceni się szczególnie podczas długich dni spędzonych w polu.

Uwagę zwraca również potężny, wytrzymały podest serwisowy. Powstaje on po otwarciu bocznych i tylnych pokryw, które odchylają się niczym kłapa w dużym amerykańskim pick-upie. Dzięki temu rolnik zyskuje bezpieczny dostęp do wnętrza zbiornika podczas napełniania, kontroli czy czyszczenia maszyny.

Budowa rozsiewacza Alentix

Zbiornik ma charakterystyczny kształt plastra miodu, który zapewnia równomierny spływ nawozu. Dno uformowano pod kątem, aby uniknąć zatorów.

Aluminiowe nadstawki można łatwo montować i demontować, a ich gładka powierzchnia ułatwia czyszczenie i zabezpiecza przed korozją. Całość uzupełniają demontowane błotniki i osłony, ułatwiające utrzymanie maszyny w czystości.



Precyzja dozowania i rozsiewu

Nowy system ważenia wykorzystuje cztery czujniki w kształcie jaj oraz podwójny czujnik referencyjny, wspierany sensorem nachylenia. Dzięki temu Alentix utrzymuje dokładność również na polach o zróżnicowanym ukształtowaniu.

Dozowanie odbywa się poprzez opatentowany system Rapid Rate, w którym regulacja ma liniowy charakter. Otwór dozujący zachowuje ten sam punkt centralny niezależnie od ustawienia, co eliminuje zakłócenia w kierunku przepływu. Rozwiązanie to pozwala na błyskawiczne korekty dawek – także przy prędkościach rzędu 25 km/h – co jest istotne przy nawożeniu zmiennym. Za równomierny rozsiew odpowiada system Rotor Flow 100 z aż 100 ustawieniami (wcześniej 20). Trzy rodzaje tarcz roboczych umożliwiają pracę w różnych zakresach szerokości, a ich dwuczęściowa budowa przyspiesza przebrojenie. Ośmiu łopatek na każdej tarczy odpowiada za gęsty i powtarzalny wzór wysiewu.

Elektronika i system Sync

Alentix jest w pełni zgodny z ISOBUS i będzie certyfikowany przez AEF. Sterowanie odbywa się przez intuicyjny interfejs Kernel One. Wyróżnikiem jest jednak nowa technologia Kernel Sync z własnym nadajnikiem telematycznym. Umożliwia ona konfigurację parametrów przez smartfon – rolnik może wprowadzić właściwości nawozu, dobrać ustawienia i przesłać je bezpośrednio do pamięci maszyny. Zapisane zadania można łatwo wybierać i aktywować, co ułatwia powtarzalne prace polowe.



Prosta obsługa i magazynowanie

Podłączenie rozsiewacza do ciągnika ułatwia standardowe szybkozłączce, które eliminuje problem manewrowania maszyną o masie ponad 5 ton po załadunku. W standardzie są też podpory postojowe oraz kieszenie na widły wózka, ułatwiające bezpieczne odstawianie w magazynie. Do obsługi hydraulicznej wystarczą dwa przewody i jeden wał przekładnika mocy, ponieważ wszystkie pozostałe funkcje sterowane są elektrycznie. Punkty smarowania ograniczono do minimum, co zmniejsza nakłady serwisowe.



Wprowadzenie na rynek

Produkcja rozsiewacza Kverneland Alentix rozpocznie się 1 stycznia i początkowo obejmie wybrane rynki europejskie. Masa własna maszyny, zależnie od wyposażenia, wynosi około 700 kg. Maksymalna ładowność 4,7 t pozwala dostosować dawki do różnych nawozów – przykładowo mocznik zajmie większą objętość niż saletra ze względu na inną gęstość.



[KLIKNIJ LINK DO STRONY](#)

Źródło: : Profitechnika.pl

Nowy chwastownik Kverneland Arcadia z dwoma typami zębów, czym się różnią?



Podczas konferencji pod Amsterdamem Kverneland zaprezentował nowy chwastownik Arcadia – bronę sprężynową o szerokości 12,2 m. Maszyna oferuje dwa typy zębów do różnych warunków glebowych i upraw, regulację nacisku z kabiny oraz możliwość pracy w konfiguracjach dostosowanych do kształtu pola.

Kverneland rozszerza ofertę maszyn do mechanicznego zwalczania chwastów o model Arcadia – precyzyjną bronę sprężynową o szerokości 12,2 m. Maszyna jest efektem przejęcia w 2023 roku francuskiej firmy BCT, specjalizującej się w technice odchwaszczania, i stanowi rozwinięcie dotychczasowych konstrukcji z serii Onyx, Links i Alias.

Konstrukcja i dopasowanie do warunków

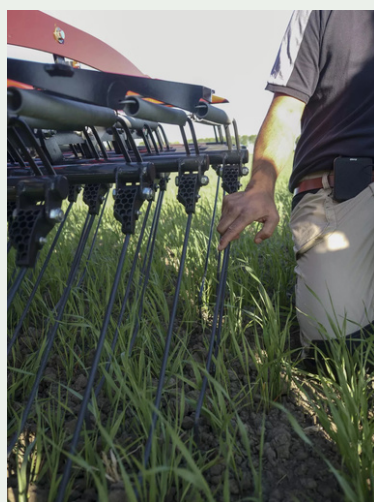
Arcadia składa się z pięciu sekcji roboczych: centralnej ramy i czterech skrzydeł, które mogą pracować w dwóch konfiguracjach – sztywnej, przeznaczonej na płaskie pola, lub z przegubowym zawieszeniem do pracy na terenach pagórkowatych. Liczbę kół podporowych można zwiększyć z czterech do dziesięciu, co poprawia kopiowanie terenu w zróżnicowanych warunkach.



Wersja pokazana podczas prezentacji ma szerokość 12,2 m i jest wyposażona w 420 sprężynowych zębów rozmieszczonych co 2,9 cm w siedmiu rzędach. Rozstaw rzędów i konstrukcja sekcji ograniczają ryzyko zapychania się resztkami pożywnymi.

Precyzyjna regulacja nacisku

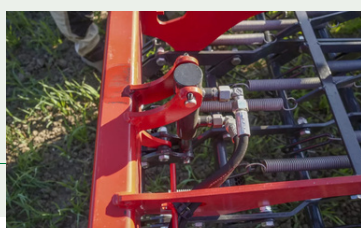
Kluczową cechą Arcadii jest możliwość regulacji nacisku każdej sprężyny. Standardowo brony sprężynowe umożliwiają zmianę kąta pracy zębów, w Arcadii dodatkowo można ustawić nacisk na każdy ząb, co pozwala dopasować agresywność pracy do warunków glebowych i fazy rozwojowej roślin. Zakres regulacji mieści się między 0 a 5 kg nacisku na ząb i jest ustawiany hydraulicznie z kabiny ciągnika.



Dzięki takiemu rozwiązaniu możliwe jest zarówno delikatne spulchnianie powierzchni gleby w uprawach wrażliwych, jak i intensywniejsze odchwaszczanie w uprawach o wyższej tolerancji na uszkodzenia.

Elastyczność w polu

Arcadia oferuje elastyczne zarządzanie sekcjami roboczymi. Wersja podstawowa pozwala na składanie całej maszyny w celu transportu, natomiast w opcji premium możliwe jest niezależne podnoszenie skrzydeł zewnętrznych lub wewnętrznych. Dzięki temu można pracować np. tylko lewą lub prawą stroną maszyny albo dostosować szerokość roboczą do kształtu pola i przeszkód terenowych.



Wymienne zęby i wyposażenie dodatkowe

Do Arcadii dostępne są dwa typy zębów: pasywne, przeznaczone do upraw wrażliwych, oraz aktywne, bardziej agresywne, do upraw na glebach cięższych lub z większą ilością chwastów. Oba typy można zamówić w wersji z końcówkami węglowymi, co wydłuża trwałość elementów roboczych. Producent podkreśla, że wymiana zębów jest szybka – demontaż pojedynczego zęba zajmuje mniej niż minutę. Opcjonalnie Arcadię można wyposażyć w siewnik do międzyplonów lub nawożenia pogłównego, montowany na ramie maszyny. Dzięki temu pielnik może jednocześnie zwalczać chwasty i wysiewać rośliny okrywowe lub nawozy.

Zarządzanie na uwrociach

Podczas pracy na uwrociach Arcadia automatycznie unosi skrzydła w pozycji "motyla", co zapobiega zahaczaniu zębami o podłoże i umożliwia szybki obrót na końcu pola.

Wspólna platforma z innymi maszynami

Arcadia korzysta z tych samych rozwiązań elektronicznych co pozostałe maszyny pielęgnujące i uprawowe w ofercie Kverneland. Ułatwia to integrację z terminalami w gospodarstwach, które już korzystają z maszyn marki.



[KLIKNIJ LINK DO STRONY](#)

Źródło: : Profitechnika.pl

WŁOSKIE ZGRABIARKI ROC W KOMBINACIE ROLNYM KIETRZ

Kombinat Rolny Kietrz, jedno z największych gospodarstw w Polsce o powierzchni około 9200 ha – należące do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, specjalizuje się w uprawie zbóż, kukurydzy, rzepaku i buraków oraz hodowli około 9000 sztuk bydła, w tym 3700 krów mlecznych. Produkuje dziennie około 108 tys. litrów mleka, w związku z czym technologia zbioru zielonki musi być na najwyższym poziomie. Jej ważnym elementem są zgrabiarki taśmowe włoskiej firmy ROC należące do Kverneland Group.



“- Dopiero ROC okazał się maszyną wydajną i niezawodną.”

Wizytę w Kietrze rozpoczęliśmy od zapoznania się z najstarszym egzemplarzem zgrabiarki taśmowej ROC – rocznik 2012, co jasno pokazuje, że przygoda z tymi maszynami w tamtejszym Kombinate Rolnym to już grubo ponad 10 lat. A jej rozpoczęcie sięga czasów, gdy maszyny ROC nie były jeszcze dostępne na polskim rynku, choć były testowane np. w Austrii i Czechach.

– Szukaliśmy sprzętu, który spełni nasze oczekiwania szczególnie w uprawie lucerny. Tradycyjne zgrabarki karuzelowe odrywały liście lucerny, które są cenne ze względu na zawartość białka. Potrzebowaliśmy maszyny, która delikatnie przeniesie masę, nie uszkadzając liści – wyjaśnia Marian Fudali, kierownik działu mechanizacji w Kombinate Rolnym Kietrz, pracujący tam od 1979 r.

Doświadczenia ze zgrabiarkami

Problemem było znalezienie odpowiedniej technologii – rozwiązania proponowane przez inne marki nie przystawały bowiem do oczekiwań gospodarstwa w Kietrze.

– Dopiero ROC okazał się maszyną wydajną i niezawodną. Decyzja o zakupie pierwszej zgrabiarki była trudna ze względu na wysoką cenę – jedna taka maszyna kosztowała tyle, co cztery zgrabarki karuzelowe. Przekonanie kierownictwa do takiego wydatku nie było łatwe. Maszynę sprowadziliśmy z Włoch. Po roku dołożyliśmy kolejne, a obecnie mamy ich już pięć – jest to model RS 1000 o szerokości roboczej 10 m – mówi Marian Fudali



– Pierwszy pokos przeznaczamy na kiszonkę, drugi na siano, a trzeci znów na kiszonkę, ponieważ trudno jest dobrze wysuszyć trawę na siano. Siano zbieramy w kostkach wielogabarytowych – tłumaczy kierownik KR Kietrz.

Podczas zbioru dominującym kolorem na polach należących do kombinatu jest zielony przypisany do marki Krone (m.in. kosiarki samojezdne BIG M 450 – wyposażone również w głowice Orkan do rozdrabniania resztek po kukurydzy i rzepaku, oraz sieczkarnie BIG X 1180), uzupełniony przez przetrząsacze Kuhn czy Pöttinger, choć wyraźnie odznaczają się charakterystyczne zgrabiarki taśmowe ROC w kolorze żółtym.

Bez karuzelowych

ROC wykorzystuje technologię podbierania materiału z ziemi za pomocą taśmy przenośnikowej, co znacząco ogranicza zanieczyszczenia ziemią i kamieniami w porównaniu z tradycyjnymi zgrabiarkami – choć obiektywnie trzeba przyznać, iż w przypadku utrzymanych w bardzo dobrej kulturze pól

należących do KR Kietrz nie jest to kwestia szczególnie istotna. Taki sposób transportu zielonki zapobiega jej skręcaniu, zapewniając bardzo dobre formowanie pokosu, co jest szczególnie istotne przy pracy z kisonkami czy delikatnymi roślinami o wysokiej zawartości liści.

Trójtasmowa zgrabiarka ROC RS 1000 to maszyna przeznaczona do pracy na dużych arealach. Oferuje szerokość roboczą do 10 m oraz możliwość pracy częściowo złożonej, co pozwala na formowanie różnych typów pokosów – zarówno wąskich, jak i szerokich – a także na przerzucanie wcześniej zgrabionej zielonki. Zawieszenie hydropneumatyczne każdego z podbieraczy oraz możliwość pracy z jedną lub dwiema taśmami zapewniają sporą elastyczność działania. Maszyna cechuje się innowacyjnym systemem SCS z prowadzeniem równoległym i zawieszeniem hydraulicznym, a także unikalną konstrukcją przenośnika taśmowego. Twarde i lekkie rośliny są równomiernie transportowane dzięki poprzecznym listwom w wzorem zębów.



Tak duży przyrost populacji maszyn ROC skłania do tego, aby bliżej przyrzeć się zaletom tej technologii przy zbiorze zielonek. Najpierw kilka faktów. Uprawa lucerny zajmuje około 500–600 ha (zbierane są 2–3 pokosy), podobnie jak użytki zielone (3–4 pokosy trawy).



– W zasadzie już nie korzystamy z karuzelowych zgrabiarek. Wydajność pracy z maszynami ROC jest około trzykrotnie wyższa niż przy tradycyjnych zgrabiarkach. Sporadycznie używaliśmy ich również do przerzucania słomy, ale nie jest to optymalne rozwiązanie – są zbyt długie i w ten sposób łatwo je uszkodzić. Maszyny wyposażone w prosty komputer sterujący, rolnictwo precyzyjne, są szybkie, mogą jeździć z prędkością dopuszczoną, a ich szerokość robocza to około 10 metrów, co jest u nas granicą ze względu na szerokość dróg – mówi Marian Fudali.

Serwis maszyn jest ograniczony do niezbędnych czynności.

– Codzienne i przedsezonowe przeglądy są obowiązkowe. Najczęściej wymieniamy łożyska i palce podbieracza – oryginalne wytrzymują 4 lata, u nas wymiana następuje co 1-2 lata, zależnie od intensywności pracy – dodaje.

Koniec końców, zadać trzeba też pytanie o to, jak zastosowana technologia wpływa na produkcję mleka? Trudno o precyzyjną odpowiedź gdy wpływa na to równocześnie szereg czynników zewnętrznych – niezależnie od wszystkiego, w KR Kietrz szacowany jest kilkunastoprocentowy wzrost produktywności.

Maszyny z najwyższej półki

Ilość sprzętu znajdującego się w bazie gospodarstwa w Kietrzu można porównać do niejednej, całkiem okazałej wystawy maszyn rolniczych. Wystarczy stwierdzić, iż w kombinacie pracuje 136 ciągników (średni roczny przebieg 1200-1300 mth), w zdecydowanej większości marki John Deere (w znacznej mierze dostarczonych przez firmę Chempest, również dostawcę dwóch najnowszych zgrabiarek ROC – przyp. red.), rzecz jasna naszpikowane najnowszymi rozwiązaniami.

– Precyzyjne rolnictwo rozwijamy od kilkunastu lat. Mamy nawigację GPS i programy takie jak John Deere Operation Center, które pozwalają na zmienne dawkowanie nawozów. Dlatego też najlepiej aby operator takich maszyn był młody, obeznany z komputerami, programowaniem i analizą danych, ponieważ nowoczesne maszyny mają komputery pokładowe, które analizują wilgotność i skład zbieranego materiału – podkreśla Marian Fudali.

Nie oznacza to jednak dożywotniego przywiązania do jednej marki (wśród ciągników nie brakuje modeli JCB Fastrac). Proces inwestycyjny opiera się na obserwacjach i testach maszyn.

– Firmy same przyjeżdżają do nas, by przetestować sprzęt oglądany przez nas na wystawach zagranicznych – w Hanowerze, Paryżu, Brnie czy Bolonii. Mówią, że warto się tu pokazać, bo jesteśmy opiniotwórcy – uważa Fudali, uzupełniając, iż warunki do testów w Kietrzu są bardzo dobre – teren, sprzęt i operatorzy.

– Sprzęt jest różnorodny, ponieważ rynek maszyn jest dynamiczny. Staramy się mieć sprzęt wydajny i niezawodny, dlatego nie ograniczamy się do jednego producenta. Decyduje technologia. Testujemy nowe rozwiązania i jeśli się sprawdzą – kupujemy – dodaje.

Dobrym tego przykładem jest najnowszy ciągnik – Fendt 1050 Vario, którego 517 KM mocy znamionowej okazało się niezbędne do pracy z przyczepą do zbioru buraków. Idźmy jednak dalej – są najnowsze kombajny Claas Lexion (również z napędem gąsienicowym) uzbrojone w przystawki do kukurydzy Kemper oraz Olimac Drago. wyposażone w wysoko oceniony przez operatorów system Cemos Automatic, który pokazuje na bieżąco wilgotność i wydajność, co ułatwia

zarządzanie nawożeniem i zbiorem. Co ciekawe jednak maszyny te nie zaspokajają w pełni potrzeb kombinatu w zakresie zbioru zbóż.

– W zeszłym roku około 40-50% zbiorów realizowaliśmy usługami zewnętrznymi – mówi kierownik Fudali.

W Kombinacie Rolnym Kietrz uzbrojono się też po zęby w sprzęt marki Horsch Leeb (opryskiwacze zaczepiane i samojezdne ze zbiornikami o pojemności 5 tys. i 8 tys. l) zapewniający dużą dokładność aplikowania. W tym przypadku przesądziło bardzo dobre rozwiązanie w zakresie stabilizacji belki, a także przystosowanie do ścieżek o szerokości 2,25 m. Sprawna organizacja skutkuje wydajnością aplikacji środków ochrony roślin na poziomie 1500-1600 ha dziennie, w czym dużą rolę odgrywa... własna stacja uzdatniania wody.

– Mamy własne ujęcie i stację z solą w kostkach. Miękka woda lepiej rozpuszcza środki, dzięki czemu rośliny lepiej je przyjmują – twierdzi Marian Fudali. Roczne wydatki na maszyny zależą od potrzeb, ale przy większych inwestycjach sięgają kwoty 20 mln zł. Za obsługę floty odpowiada 46 osób – uzasadnione przy tak dużej ilości jednostek sprzętowych zużywających rocznie... ok. 1,2 mln litrów paliwa. Wśród nich są rzecz jasna serwisanci, którzy nie mają łatwego życia z uwagi na coraz większą ilość elektroniki.

– Jeszcze 10 lat temu 90% napraw robiliśmy sami, dziś bez komputerów i dostępu do danych serwisowych nic nie zrobimy. Korzystamy z serwisów fabrycznych, choć nie zawsze są od razu dostępne – kwituje Marian Fudali.

KLIKNIJ LINK DO STRONY

Źródło: ATR express



MOCNE WSPARCIE NA NOWY SEZON OD KVERNELAND!

PROMOCJE NA PŁUGI, SIEWNIKI I OPRYSKIWACZE



Czas ucieka – promocja na opryskiwacze trwa tylko do 17 grudnia 2025!

To jedyna szansa, aby skorzystać z atrakcyjnej oferty na opryskiwacze zawieszane iXter A, iXter B (wraz z przednim zbiornikiem iXtra) oraz ciągane iXtrack T3/4/6.

Nie zwlekaj — czas jest ograniczony, a okazja naprawdę wartościowa!



Promocja na siewniki do buraków!

Siew buraka cukrowego zbliża się wielkimi krokami dlatego to doskonały moment, aby zadbać o najwyższą jakość siewu. Z tej okazji przygotowaliśmy dla Państwa specjalną ofertę na profesjonalne siewniki do buraka cukrowego **Unicorn i Monopill**.

Nie zwlekaj skontaktuj się z naszym dealerem — wykorzystaj okazję i przygotuj gospodarstwo na udany sezon!

Promocja trwa do 15 stycznia 2026 r.

DODATKOWY KOMPLET ELEMENTÓW ROBOCZYCH

DO KAŻDEGO PŁUGA GRATIS!



Przypominamy – promocja kończy się 31.12.2025!

To już ostatnie chwile, aby skorzystać z trwającej wyprzedaży pługów z magazynów naszych dealerów.

Przypominamy, że przy zakupie pługa dostępnego w magazynach autoryzowanych dealerów Kverneland otrzymujesz kompletny zestaw elementów roboczych (lemiesz i dłuta Knock-On) w prezencie!

Nie odkładaj decyzji — promocja kończy się wkrótce, a liczba dostępnych maszyn jest ograniczona!

Dłuto Knock-On
A133016232



Lemiesz
18" Prawy **KK07300686**
18" Lewy **KK07300786**



Promocja na wszystkie pneumatyczne siewniki punktowe!

Tylko teraz, do 15 stycznia 2026 r., oferujemy wyjątkową promocję na niezawodne i precyzyjne siewniki punktowe Kverneland Optima. To doskonała okazja, aby wyposażyc gospodarstwo w sprzęt, który zapewni najwyższą dokładność wysiewu, oszczędność nasion i perfekcyjne wschody.

Nie przegap szansy na korzystną inwestycję w sprawdzoną technologię!

Promocja trwa do 15 stycznia 2026 r.

**SKONTAKTUJ SIĘ Z NAJBLIŻSZYM DEALEREM KVERNELAND
I ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY NASZYCH PROMOCJI!**

 **Znajdź najbliższego dealera Kverneland**

Skorzystaj z naszych praktycznych list kontrolnych, aby szybko i skutecznie przygotować maszyny do pracy. W naszych przewodnikach znajdziesz najważniejsze wskazówki serwisowe, informacje o częściach eksploatacyjnych oraz numery części zamiennych.

Regularna konserwacja to pewna i bezawaryjna praca w sezonie!

Zamawiaj oryginalne części Kverneland u lokalnego dealera, aby zapewnić najlepsze dopasowanie i niezawodność.

PRZYGOTUJ MASZYNY KVERNELAND DO SEZONU!



[DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ](#)



PRZYGOTUJ SIĘ NA NASTĘPNY SEZON



**NOWA BROSZURA KVERNELAND
- GAMA PRODUKTÓW 2026!**

Z radością informujemy, że ukazała się najnowsza broszura prezentująca pełną ofertę naszych nowych produktów Kverneland - Program produktowy 2026.

To wygodny, przejrzysty poradnik, w którym w jednym miejscu zostały zebrane wszystkie najważniejsze informacje o nowościach Kverneland Group.

Zachęcamy do zapoznania się z broszurą i odkrycia rozwiązań, które wyznaczają kierunek nowoczesnego rolnictwa i zobacz, co przygotowaliśmy na nadchodzący sezon!

[DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ](#)

KVERNELAND GAMA PRODUKTÓW

PROGRAM PRODUKTOWY 2026

Śledź nas w mediach społecznościowych:



Kverneland Group Polska News

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część publikacji nie może być powielana, przechowywana w systemie wyszukiwania danych lub przekazywana w jakiegokolwiek formie lub w jakikolwiek inny sposób elektroniczny, fotograficzny, nagrywający lub inny, bez uprzedniej zgody wydawcy.